



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK **ANIOŁ PAŃSKI** Plac św. Piotra

Niedziela, 15 grudnia 2019 r. [\[Multimedia\]](#)

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

W tę III niedzielę Adwentu, nazywaną niedzielą „radości”, Słowo Boże wzywa nas z jednej strony do *radości*, a z drugiej do uświadomienia sobie, że życie obejmuje także chwile *zwątpienia*, w których trudno jest wierzyć. *Radość* i *zwątpienie* są, jedna i drugie, doświadczeniami należącymi do naszego życia.

Wyrażnemu wezwaniu proroka Izajasza do radowania się: „Niech się rozwesela pustynia i spieczona ziemia, niech się raduje step i niech rozkwitnie” (35, 1), przeciwstawia się w Ewangelii wątpliwość Jana Chrzciciela: „Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?” (Mt 11, 3). W istocie spojrzenie proroka wznosi się ponad sytuację – ma on przed sobą ludzi zniechęconych: ręce osłabłe, kolana omdlałe, zagubione serca (por. 35, 3-4). Jest to ta sama rzeczywistość, która we wszystkich epokach wystawia wiarę na próbę. Jednak człowiek Boży widzi dalej, bo Duch Święty pozwala odczuć jego sercu moc swojej obietnicy, toteż głosi zbawienie: „Odwagi, nie bójcie się! Oto wasz Bóg (...) On sam przychodzi, by was zbawić” (w. 4). A wtedy wszystko się zmienia – pustynia zakwita, pociecha i radość napełniają ludzi o zagubionym sercu, chromy, ślepy, niemy zostają uzdrowieni (por. ww. 5-6). To właśnie urzeczywistnia się dzięki Jezusowi: „niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię” (Mt 11, 5).

Ten opis pokazuje nam, że zbawienie obejmuje całego człowieka i go odradza. Jednak te nowe narodziny, z radością, która im towarzyszy, wymagają zawsze, by umrzeć dla samych siebie i dla grzechu w nas. Stąd wynika wezwanie do nawrócenia, które jest u podstawy nauczania zarówno Chrzciciela, jak i Jezusa; w szczególności chodzi o zmianę wyobrażenia, jakie mamy o Bogu. A czas Adwentu pobudza nas do tego właśnie przez pytanie, które Jan Chrzciciel zadaje Jezusowi: „Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?” (Mt 11, 3). Pomyślmy – Jan przez całe życie oczekiwał Mesjasza; styl jego życia, samo jego ciało są ukształtowane przez to oczekiwanie. Także dlatego Jezus wychwala go tymi słowami: między narodzonymi z niewiast

nie powstał większy od niego (por. Mt 11, 11). A jednak również on musiał nawrócić się do Jezusa. Podobnie jak Jan, także my jesteśmy wezwani do rozpoznania oblicza, jakie Bóg postanowił przyjąć w Jezusie Chrystusie, pokornym i miłosiernym.

Adwent jest czasem łaski. Mówi nam, że nie wystarcza wierzyć w Boga – musimy każdego dnia oczyszczać naszą wiarę. Chodzi o to, by przygotować się na przyjęcie nie postaci z bajki, ale Boga, który do nas przemawia, angażuje nas, i wobec którego konieczny staje się wybór. Dzieciątko, które leży w żłóbku, ma oblicze naszych braci i sióstr najbardziej potrzebujących, ubogich, którzy „są uprzywilejowani w tej tajemnicy i często są tymi, którzy w większym stopniu potrafią rozpoznać obecność Boga wśród nas” (list apost. *Admirabile signum*, 6).

Oby Maryja Dziewica pomagała nam, żebyśmy przybliżając się do Bożego Narodzenia, nie dali się rozproszyć przez rzeczy zewnętrzne, ale zrobili w sercu miejsce dla Tego, który już przyszedł i chce nadal przychodzić, by leczyć nasze choroby i obdarzyć nas swoją radością.

Po modlitwie:

Drodzy bracia i siostry, pozdrawiam was wszystkich, rodziny, grupy parafialne i stowarzyszenia, przybyłych z Rzymu, z Włoch i z wielu stron świata. W szczególności pozdrawiam pielgrzymów z Korei, z Walencji i grupę z Rotzo (Vi).

Witam was, drogie dzieci, które przybyłyście z figurkami Dzieciątka Jezus do swoich szopek. Podnieście w górę figurki! Błogosławie je z serca. „Szopka jest jakby żywą Ewangelią. (...) Gdy kontemplujemy scenę Bożego Narodzenia, jesteśmy zachęceni do duchowego wyruszenia w drogę, pociągani przez pokorę Jezusa, Boga, Tego, który stał się człowiekiem, żeby spotkać każdego z nas. I odkrywamy, że On nas kocha tak bardzo, iż jednoczy się z nami, abyśmy również my mogli zjednoczyć się z Nim” (por. list apost. *Admirabile signum*, 1).

Za niecały rok, w dniach od 13 do 20 września 2020 r., odbędzie się w Budapeszcie 52. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. Kongresy Eucharystyczne od ponad wieku przypominają, że w centrum życia Kościoła jest Eucharystia. Tematem najbliższego Kongresu będą słowa: „W tobie są wszystkie me źródła” (Ps 87, 7). Módlmy się, aby „Kongres Eucharystyczny, który odbędzie się w Budapeszcie, sprzyjał procesom odnowy we wspólnotach chrześcijańskich” (przemówienie do Papieskiego Komitetu ds. Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych, 10 listopada 2018 r.)

Wszystkim życzę miłej niedzieli i dobrej Nowenny przed Bożym Narodzeniem. Wy, dzieci, zanieście Dzieciątka z szopki i proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia.

©Copyright - Libreria Editrice Vaticana